

SPRAWOZDANIE Z WIZYTY STUDYJNEJ DO EDYNBURGA (04-09.06.2012r.)**Małgorzata Muzoł - Świętokrzyski Kurator Oświaty**

4 czerwca 2012 roku rozpoczęła się pierwsza wizyta studyjna kuratorów oświaty do Szkocji.

Prosto po zakończeniu Gali Finałowej Konkursu Ministra Edukacji Narodowej „Mam 6 lat”, która miała miejsce w Galerii Porczyńskich w Warszawie, udaliśmy się na lotnisko Szopena. Bez niespodzianek (większych) przeszliśmy odprawę celną i paszportową, zajęliśmy miejsca w samolocie (szczęściarze przy oknie – ja niestety się do nich nie zaliczyłam) i bezpiecznie wylądowaliśmy na lotnisku w Londynie. Przesiadka na samolot do Edynburga przebiegła sprawnie i zgodnie z planem, około północy byliśmy na miejscu. Hotel Radisson Blu przywitał nas przyjaźnie, a pierwsza noc minęła bardzo szybko.

5 czerwca, po śniadaniu (bekonik pycha) zostaliśmy szczegółowo zapoznani z celem wizyty oraz wysłuchaliśmy, z dużym zainteresowaniem, wystąpienia profesora Tonego Townsenda.

Program kolejnych dni pozwolił nam poznać szkocki system edukacji, jego organizację, problemy nauczycieli i dyrektorów szkół. Poznaliśmy też, niezwykle dla nas kuratorów ważny obszar, system nadzoru pedagogicznego, jak jest sprawowany, czym się charakteryzuje, jakie są jego efekty.

Zastanawialiśmy się nad różnicami i podobieństwami pomiędzy nim a systemem nadzoru w Polsce. Mnie, szczególnie zainteresował sposób dokumentowania nadzoru, sporządzanie raportów z ewaluacji, ich wykorzystywanie oraz odbiór społeczny. Uważam, że przekazywanie raportu do wiadomości radzie rodziców jest bardzo zasadne i wskazuje dużą rolę rodziców jako partnerów w edukacji. Bardzo ciekawym doświadczeniem było spotkanie z Rejonowymi Inspektorami Jej Królewskiej Mości. Bardzo szeroki zakres kompetencji jaki posiadają, tak w stosunku do szkół jak i samorządów, z pewnością wpływa na skuteczność prowadzonych działań.

Wizyty w szkołach pozwoliły mi dokonać kolejnych porównań. Pokazały, że nasze polskie szkoły są bardzo dobrze wyposażone w nowoczesne pomoce dydaktyczne, sprzęt szkolny, mamy bardzo wysoko wykwalifikowanych nauczycieli, a mimo to, nie zawsze te aspekty przekładają się na efektywność w pracy z uczniem. W szkockim systemie nie znane jest pojęcie korepetycji a za wyniki ucznia odpowiedzialny jest nauczyciel. Po obserwacji zajęć lekcyjnych, rozmowach z dyrektorami i nauczycielami zwróciłam uwagę na następujące kwestie :

- Mniej sformalizowane niż w polskiej szkole podejście do organizacji procesu kształcenia,
- Tworzenie warunków, w których uczniowie bawią się – uczą się,

PROGRAM WZMOCNIENIA EFEKTYWNOŚCI SYSTEMU NADZORU PEDAGOGICZNEGO I OCENY JAKOŚCI PRACY SZKOŁY ETAP III

Projekt realizowany przez Ośrodek Rozwoju Edukacji w partnerstwie z Uniwersytetem Jagiellońskim i Erą Ewaluacji Sp. z o.o. w ramach III Priorytetu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 3.1 współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego

- Globalne spojrzenie na dziecko i jego rozwój,
- Sposób oceniania uczniów skupiający się na wzmocnieniach pozytywnych i motywowaniu do poprawy,
- Brak drugoroczności,
- Duże wsparcie dla każdego dziecka o specjalnych potrzebach edukacyjnych(w każdym roku samorząd przyznaje od 90 do 120 godzin tygodniowo na realizację specjalnego wsparcia dla ucznia, zatrudnianie asystentów nauczyciela ...).

To ostatnie powinno zostać wdrożone w polskim systemie.

Dyrektorzy szkół zwracali uwagę na bardzo ważną dla rozwoju jakościowego szkoły współpracę z inspektorami oraz fakt, iż w każdym organie prowadzącym szkołę jest zatrudniony pracownik ds. poprawy jakości edukacji.

W polskiej praktyce, w wielu samorządach nie ma osób przygotowanych do zarządzania oświatą i udzielania szkołom wsparcia.

Nie bez wpływu na efektywność pracy jest z pewnością system wynagradzania nauczycieli, ale przede wszystkim dyrektorów i inspektorów. Ci ostatni, jako osoby sprawujące nadzór pedagogiczny mają zapewniony wysoki status ekonomiczny. Nie zapewnia tego polski system co powoduje, że coraz więcej wizytatorów przechodzi do pracy w szkołach i jako osoby bardzo dobrze przygotowane do zadań z nadzoru wygrywa konkursy na stanowiska dyrektorów. To powoduje duże i częste zmiany kadrowe w kuratoriach, konieczność doskonalenia kolejnych pracowników.

Bardzo dobra organizacja wizyty studyjnej pozwoliła zapoznać się ze szkockim systemem edukacji i nadzoru pedagogicznego. Mogliśmy również poznać na tyle piękno Edynburga żeby chcieć do niego wrócić.